

Sygn. akt I ACz 725/18

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)

Sędziowie : SA Małgorzata Gawinek

SA Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku I. G.

z udziałem J. D. i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o wydanie orzeczenia w trybie art.111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. Kodeks wyborczy

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 października 2018 roku, sygn. akt I Ns 270/18

postanawia:

oddalić zażalenie.

Małgorzata Gawinek Ryszard Iwankiewicz Krzysztof Górski

UZASADNIENIE

Wnioskodawca I. G., złożył w dniu 12 października 2018 r. wniosek o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym, w którym na podstawie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. – Kodeks wyborczy domagał się:

- zakazania uczestnikowi postępowania J. D. rozpowszechniania informacji o rzekomym skazaniu wnioskodawcy I. G. w sprawie karnej dotyczącej malwersacji finansowych,
- nakazania uczestnikowi postępowania J. D. usunięcia z portalu (...) artykułu zatytułowanego „(...)” oraz publikacji na stronie głównej ww. portalu oraz za pośrednictwem kanału radiowego (...) FM w formie ogłoszenia emitowanego 3 razy dziennie (8:00, 12:00, 18:00) przeprosin wnioskodawcy o następującej treści: J. D., właściciel kanału radiowego (...)FM oświadcza, że rozpowszechnione przez niego za pośrednictwem strony internetowej (...) w opublikowanym w dniu 10.10.2018 r. artykule pt. „(...)” informacje stanowiły treści nieprawdziwe i oczerniające Pana I. G. będącego kandydatem do Rady Miasta w wyborach samorządowych z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców E. D. (...), które zamieszczone zostały wskutek braku należytej staranności i rzetelności jego autora”.
- nakazania uczestnikowi postępowania J. D. przeproszenia wnioskodawcy I. G. poprzez wręczenie spisane go własnoręcznie i podpisanego oświadczenia o następującej treści: Przepraszam Pana I. G. za to, że w kampanii wyborczej przed wyborami do Rady Miasta w wyborach samorządowych 2018 roku rozpowszechniałem nieprawdziwe informacje o rzekomym skazaniu go w sprawie karnej dotyczącej malwersacji finansowych.
- nakazania uczestnikowi postępowania J. D. wpłacenie kwoty 30 000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego:

- kwoty 10 000 zł na rzecz Fundacji (...) ul. (...), P., numer rachunku bankowego: (...) tytułem W. J. darowizna,
- kwoty 10 000 zł na rzecz Fundacji (...), nr rachunku bankowego (...) tytułem (...) Swift Code: (...)
- kwoty 10 000 zł na rzecz Fundacji (...) ul. (...), (...)-(...) W., numer rachunku bankowego: (...) tytułem darowizna na pomoc i ochronę zdrowia (...).

Uzasadniając żądanie, wnioskodawca podniósł, że wnioskodawca podniósł, że w czasie trwającej kampanii wyborczej w wyborach samorządowych J. D. będący właścicielem kanału radiowego (...) FM i jednocześnie bratem D. D. – kandydata do Rady Powiatu (...), na stronie internetowej (...) opublikował w dniu 10 października 2018 r. materiały wyborcze w postaci artykułu pt.: (...), w którego treści zawarte zostały nieprawdziwe i oczerniające wnioskodawcę informacje jakoby był on osobą skazaną w sprawie karnej dotyczącej malwersacji finansowych. Wydźwięk artykułu nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, co do faktu że I. G. jest osobą skazana (prawomocnie) za malwersacje finansowe, których miał się dopuścić jako prezes (...) spółdzielni mieszkaniowej, a zatem za czyn szczególnie karygodny w kontekście jego kandydatury do Rady Miasta, który dyskwalifikuje go jako osobę zaufania publicznego.

Uczestnik postępowania J. D. wniósł o oddalenie wniosku, kwestionując legitymację czynną wnioskodawcy ze względu na to, że wnioskodawca nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, iż jest prawidłowo zgłoszonym i zarejestrowanym kandydatem na radnego w wyborach samorządowych w roku 2018 i podnosząc, że aktualnie nie jest osobą prowadzącą działalność w formie rozgłośni radiowej (...) w S., gdyż działalność tę prowadzi (...) spółka z o.o. z siedzibą w S., która zgodnie z prawem posiada dla realizacji tego celu stosowną koncesję wydaną przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, a nadto wskazując na to, że w sprawie brak jest podstaw do zastosowania trybu wyborczego

Wnioskodawca I. G. na rozprawie w dniu 15 października 2018 r. zgłosił wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wskazując, że w razie uznania, że uczestnik J. D. nie jest osobą legitymowaną w niniejszym postępowaniu i oddalenia wniosku w stosunku do tego uczestnika składa żądanie ewentualne, w którym domaga się:

- 1) zakazania uczestnikowi postępowania (...) spółce z o.o. rozpowszechniania informacji o rzekomym skazaniu wnioskodawcy I. G. w sprawie karnej dotyczącej malwersacji finansowych,
- 2) nakazania uczestnikowi postępowania (...) spółce z o.o. usunięcia z portalu (...) artykułu zatytułowanego „(...)” oraz publikacji na stronie głównej ww. portalu oraz za pośrednictwem kanału radiowego (...) FM w formie ogłoszenia emitowanego 3 razy dziennie (8:00, 12:00, 18:00) przeprosin wnioskodawcy o treści jak w pkt 2 wniosku,
- 3) nakazania uczestnikowi postępowania (...) spółki z o.o. przeproszenia wnioskodawcy I. G. poprzez wręczenie spisanego własnoręcznie i opatrzonego podpisem prezesa zarządu ww. spółki oświadczenia o treści jak w pkt 4 wniosku,
- 4) nakazania uczestnikowi postępowania (...) spółce z o.o. wpłacenie kwoty 30 000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego wskazanych w pkt 5 wniosku.

Postanowieniem z dnia 15 października 2018 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Uczestnik postępowania (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rozprawie w dniu 15 października 2018 r. wniósł o oddalenie wniosku, podtrzymując argumentację przedstawioną przez uczestnika J. D..

Postanowieniem z dnia 15 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek, stwierdzając w uzasadnieniu tego orzeczenia, że do Państwowej Komisji Wyborczej został zgłoszony i zarejestrowany Komitet Wyborczy Wyborców E. D. (...). Kandydatem tego komitetu do Rady Miasta S. w wyborach samorządowych wyznaczonych na 21 października 2018 r. w okręgu wyborczym nr 2 jest I. G.. Zakwestionowany przez wnioskodawcę materiał niewątpliwie został opublikowany w okresie kampanii wyborczej, co nie przesądza jeszcze o tym, że stanowi

ona materiał wyborczy. Publikacja ta nie pochodzi bowiem od żadnego komitetu wyborczego i nie jest przezeń sygnowana, lecz została zamieszczona jako syntetyczny skrót audycji radiowej (...) wyemitowanej przez stację (...) tego samego dnia. Sąd miał na uwadze, iż za formy agitacji i propagandy wyborczej uznaje się zarówno wypowiedzi osób zaangażowanych w kampanię wyborczą, jak też wszelkie publikacje mogące mieć wpływ na jej wynik. W treści opublikowanego materiału jest niewątpliwie odwołanie do wyborów do Rady Miasta w S., a wnioskodawca jest w nim określony mianem osoby, która będzie ubiegała się o mandat radnego. W tym kontekście przedmiotowy przekaz ma niewątpliwie związek ze zbliżającymi się wyborami, co jednak nie jest wystarczające dla przyjęcia, że powyższy artykuł stanowi przejaw agitacji wyborczej. Istotnym jest, że agitacja jest działalnością propagandową, przedsięwzięciem w celu przekonywania, zjednywania zwolenników dla określonej sprawy, bądź też wynikającą z chęci zdyskredytowania przeciwników. Od działalności tego rodzaju należy jednak odróżnić działalność informacyjną, czy publicystyczną dziennikarzy, a nawet prawo dziennikarza do krytyki służącej napiętnowaniu przejawów nieprawidłowości życia publicznego.

W ocenie Sądu I instancji okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że materiał opublikowany na portalu internetowym (...) dotyczący wyroku skazującego wydanego w sprawie prowadzonej przeciwko wnioskodawcy stanowił realizację funkcji informacyjnej i opiniotwórczej przypisanej mediom a nie element działalności propagandowej mającej na celu zdyskredytowanie wnioskodawcy jako kandydata na radnego. Zakwestionowane treści stanowiły nawiązanie do wyemitowanej tego samego dnia na antenie Twojego Radia audycji prowadzonej przez dziennikarkę B. Ł., w której gościem był lider Ruchu (...) w S. – M. P.. Jak wynika z zeznań uczestnika audycji (...) jest stałą pozycją w ramówce programowej Twojego Radia, emitowana jest codziennie i ma formułę rozmowy dziennikarza z zaproszonym gościem. Tematyka tych rozmów dotyczy aktualnych spraw, które budzą zainteresowanie mieszkańców S. natomiast w czasie kampanii wyborczej rozmowy te koncentrują się głównie wokół tematyki zbliżających się wyborów samorządowych, a do studia zapraszani są kolejno przedstawiciele różnych komitetów wyborczych. W rozmowie prowadzonej z w dniu 10 października 2018 r. z gościem dnia - M. P. poruszany był temat wydania wyroku skazującego w sprawie karnej wnioskodawcy, albowiem M. P. jest kandydatem formacji, która bierze udział w najbliższych wyborach i z którym związany jest również wnioskodawca. W tym kontekście zadane przez dziennikarkę Twojego Radia pytanie dotyczące kandydata związanego z Ruchem (...) było uzasadnione i nie może być odczytywane jako forma negatywnej kampanii wymierzonej przeciwko wnioskodawcy. Zdaniem Sądu, brak jest więc podstaw do przyjęcia, że (...) prowadzi działalność propagandową na rzecz niektórych kandydatów czy ugrupowań politycznych albo przeciwko niektórym z nich. Potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym nie znalazły również sugestie wnioskodawcy jakoby (...) angażowało się w kampanię poparcia dla kandydata do Rady Powiatu (...) – D. D. i z tego względu chciało zdyskredytować w opinii publicznej wnioskodawcę I. G.. Sam fakt powiązań rodzinnych pomiędzy uczestnikiem J. D. i kandydatem D. D. nie jest wystarczający dla wyprowadzania tak daleko idących wniosków.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy wskazała, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest również podstaw do przyjęcia, że publikacja zamieszczona na stronie internetowej (...) jest nieprawdziwa. Kwestionowana publikacja niewątpliwie bowiem zawiera wypowiedzi, które można zakwalifikować jako informacje o faktach. Dotyczy ona bowiem kwestii wydania wyroku skazującego w sprawie karnej, w której oskarżony był wnioskodawca I. G.. Treść publikacji podaje informację, że sąd skazał byłego prezesa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...), co jest informacją prawdziwą, albowiem jak wynika z dołączonego do wniosku wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 lipca 2018 r. w sprawie II K 983/16 sąd ten uznał wnioskodawcę za winnego popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk i za to przestępstwo na podstawie art. 284 § 2 kk, przy zastosowaniu art. 37a kk, wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka dzienna wynosi 15 zł oraz orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. kwotę 449,90 zł tytułem naprawienia wyrządzonej szkody. W treści artykułu brak jest stwierdzenia, że wyrok jest prawomocny. Przeciwnie, w dalszej części artykułu cytowana jest wypowiedź M. P., z której jednoznacznie wynika, że wyrok jest nieprawomocny i będzie składana apelacja. Nie można zatem uznać, że artykuł wprowadza czytelnika w błąd co do prawomocności wyroku a jego autorka zataja informację o złożonym środku zaskarżenia.

Odnosząc się natomiast do użytego w treści artykułu określenia „malwersacje finansowe”, Sąd podał, iż użycie tego pojęcia jako odpowiednika przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mienia nie jest zbyt precyzyjne, lecz nie odbiega od kontekstu znaczeniowego. Akcentowane przez wnioskodawcę określenie „finansowe” nie może być natomiast utożsamiane ze słowem „pieniężne” albowiem zakres znaczeniowy tego pierwszego jest szerszy i odnosi się zarówno do pieniędzy jak i innych składników majątkowych.

Zażalenie na to postanowienie złożył wnioskodawca, zaskarżając to orzeczenie w części dotyczącej uczestnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i zarzucając:

naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w sprawie postanowienia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne niezastosowanie a przez to ocenę materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie wszechstronny, z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji przyjęcie, iż:

a) opublikowane na stronie internetowej (...) materiały w postaci zapowiedzi rozmowy z M. P., w której zawarta została informacja, jakoby I. G. był osobą skazaną za przestępstwo dotyczące malwersacji finansowych, nie stanowiły agitacji wyborczej,

b) zawarte w publikacji zamieszczonej w dniu 10 października 2018 r. na stronie (...) informacje, jakoby I. G. był osobą skazaną za przestępstwo malwersacji finansowych, nie rodziły przekonania u tzw. „przeciętnego odbiorcy” jakoby wina i sprawstwo I. G. za przestępstwo, którego przedmiotem były finanse (środki pieniężne) i ich sprzeniewierzenie/kradzież, zostały ostatecznie przesądzone,

c) J. D., będący Prezes i większościowym wspólnikiem spółki (...) sp. z o.o. nie był zaangażowany we wspieranie kampanii wyborczej swojego brata - D. D., startującego w wyborach samorządowych z ramienia komitetu wyborczego stanowiącego bezpośrednią konkurencję komitetu wyborczego, z ramienia którego startuje w wyborach wnioskodawca.

Wskazując na powyższe, I. G. wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie żądań zawartych we wniosku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy okazało się niezasadne.

Wbrew zarzutom skarżącego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów nie narusza dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., gdyż jest logiczna, spójna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Na jej podstawie Sąd I instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, z których nie uchybiając przepisom prawa materialnego, wywiódł trafne konsekwencje prawne. Ustalenia te oraz ich ocenę prawną zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własną.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w judykaturze, wedle którego nie jest wystarczającym do przypisania sądowi pierwszej instancji naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów zawartej w art. 233 § 1 k.p.c., przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a więc wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami wiedzy, logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów. Co więcej - jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza poprawne wnioski, to ocena sądu musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Wobec braku formalnych i konkretnych zarzutów dotyczących błędnych ustaleń faktycznych, zarzuty i argumenty zawarte w zażaleniu jawią się zatem jedynie jako polemiczna prezentacja stanowiska apelującego, co samoistnie nie może podważyć prawidłowych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w sferze tych faktów, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że tryb wyborczy określony w przepisie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.), jest szczególnym rodzajem postępowania, przewidującym swoistą ekstraordynaryjną ochronę naruszonych dóbr osobistych w stosunku do zasad ogólnych, co prowadzi do wniosku, że ochrona ta nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Nie jest zatem dopuszczalne domaganie się – w tym trybie – usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego - przez osoby, które nie zostały w nim wymienione lub w sposób, bądź też za pomocą środków, które wprost nie zostały w tym przepisie przewidziane.

Wobec powyższego nie wymaga pogłębionych analiz teza, że rozpoznając sprawę w tym trybie, sąd zgodnie z przepisem art. 111 § 1 kodeksu wyborczego bada czy zakwestionowana forma wypowiedzi jest materiałem wyborczym lub agitacją wyborczą, czy informacje w nim podane są prawdziwe, a także czy z żądaniem ochrony praw wystąpiła osoba uprawniona (kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego).

Zgodnie z art. 105 § 1 ustawy Kodeks wyborczy agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie, do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Wypowiedziami o charakterze agitacji wyborczej są takie wypowiedzi, które są umieszczane z uwagi na trwającą kampanię wyborczą i pozostają w związku z aktem wyboru, czy też umieszczane są w celu wpływu na wynik głosowania.

Podstawową kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było zatem to, czy rozpowszechniana w formie materiału prasowego informacja o tym, że I. G. (kandydat zarejestrowanego Komitetu Wyborczego Wyborców E. D. (...)) do Rady Miasta S. w wyborach samorządowych wyznaczonych na 21 października 2018 r. w okręgu wyborczym nr 2), został prawomocnie skazany za malwersacje finansowe, jest materiałem wyborczym w rozumieniu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego, a więc zachowaniem, które objęte byłoby szerszą definicją agitacji wyborczej, o której mowa w art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego, a więc publicznym nakłanianiem lub zachęcaniem do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego.

Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego fakt, iż inkryminowany materiał ma charakter informacyjny i może być traktowany jako przejaw chęci poinformowania potencjalnych wyborców o istotnych okolicznościach związanych z wnioskodawcą jako kandydatem na radnego do Rady Miasta. Należy również dostrzec, że istotną częścią tego materiału, był wywiad z liderem (...) (...) M. P., kandydującym do Sejmiku Województwa (...) z KWW (...) Samorządowcy, który na antenie radiowej miał się wypowiedzieć na temat skazania wnioskodawcy, a zapowiedzi tego wywiadu, w kontekście treści tej rozmowy, co do zasady nie mogą być kwalifikowane jako agitacja wyborcza, zaś niedopowiedzenie ze strony uczestnika o nieprawomocności wyroku, zostało jednoznacznie wyjaśnione przez M. P., który odnosząc się do faktu skazania wnioskodawcy w postępowaniu karnym, wprost stwierdził, że „wyrok jest nieprawomocny” i że „będzie składana apelacja albo kasacja”. Nie ma więc żadnych podstaw do stwierdzenia, iż przedmiotowy materiał prasowy, miał służyć zdyskredytowaniu wnioskodawcy jako kandydata na radnego, a co za tym idzie - nie może być traktowany jako agitacja wyborcza w rozumieniu art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego. Oceny tej nie podważa też argument o kandydowaniu przez brata J. D. w tych samych wyborach, gdyż podkreślenia wymaga niekwestionowana okoliczność, że D. D. kandyduje do rady powiatu, zaś wnioskodawca startuje w wyborach do rady miasta, a zatem bezpośrednio ze sobą nie konkurują. Poza tym, fakt kandydowania bliskiego krewnego z innego komitetu wyborczego, aniżeli wnioskodawca, nie daje wystarczających podstaw do domniemania, że publikacja przedmiotowego materiału procesowego była podyktowana zamiarem wparcia innych kandydatów ubiegających się o elekcję. Jak trafnie zauważył to Sąd Okręgowy, okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że materiał opublikowany na portalu internetowym (...) dotyczący wyroku skazującego wydanego w sprawie prowadzonej przeciwko wnioskodawcy, stanowił realizację funkcji informacyjnej i opiniotwórczej przypisanej mediom, a nie element działalności propagandowej mającej na celu skompromitowanie wnioskodawcy jako kandydata na radnego.

Uznanie, iż przedmiotowy materiał prasowy nie stanowi agitacji wyborczej, stanowiło więc wystarczająca przesłankę do oddalenia wniosku I. G. i czyniło zbędnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów zgłoszonych przez wnioskodawcę.

Marginalnie jedynie Sąd Apelacyjny wskazuje, że uwzględniając fakt, iż w wypowiedzi M. P., stanowiącej element przedmiotowego materiału prasowego, znalazło się stwierdzenie o nieprawomocności wyroku skazującego wnioskodawcę, za niezasadny należało uznać zarzut, że uczestnik rozpowszechnił informację nieprawdziwą, natomiast użycie sformułowania „malwersacje finansowe” nie koliduje na tyle z opisem czynu zawartym w pierwszoinstancyjnym wyroku skazującym wnioskodawcę, aby odbiór informacji mógł wypaczać jej rzeczywistą treść.

W tym stanie rzeczy zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Małgorzata Gawinek Ryszard Iwankiewicz Krzysztof Górski